

Sygnatura akt XVIII C 1701/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Śliwa

Protokolant: p.o. stażysty Edyta Budzińska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa F. T. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego we W.

o zapłatę

1. Powództwo oddala.
2. Nie obciąża powoda kosztami procesu.

SSO Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Powód F. T. (1) wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego we W. zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że od października 2014 roku odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G.. Od 17 stycznia 2015 roku powód przebywa w pozwanej jednostce. Koniec odbywania kary przypada na dzień 14 października 2018 roku. Zdaniem powoda warunki panujące w Zakładzie Karnym we W. naruszają jego godność i świadczą o nieludzkim traktowaniu. Powód zarzucił, że odbywa karę w warunkach takich jak: przeludniona, zagrzybiała cęla, cieknąca toaleta, z której woda dostaje się pod wykładzinę PVC, odpadający tynk z powodu wilgoci, zawilgocone rzeczy, brak szuflad, chłód w okresie jesienno – zimowym, brak murowanej ścianki w toalecie i drzwi odgradzających ubikację od reszty celi, brak światła punktowego, złe oświetlenie uniemożliwiające czytanie i pisanie. Dalej powód podniósł także, że w związku z osadzeniem go w pozwanej jednostce penitencjarnej doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci pogorszenia wzroku, gdyż w celi stosuje się oświetlenie przemysłowe tzw. jarzeniówki.

Na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Prokuratura Generalna przekazała wykonywanie zastępstwa w niniejszej sprawie Dyrektorowi Zakładu Karnego we W. (k. 97).

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że powód przebywał w celach, w których spełniona była ustawowa norma powierzchni na jednego osadzonego. Powód nie podaje jakiej krzywdy doznał, jaki był jej przedmiot i zakres. Powództwo w sprawie zostało oparte na subiektywnej ocenie powoda. Wskazane przez powoda okoliczności

nie są, zdaniem pozwanego, społecznie uzasadnioną przyczyną naruszenia dóbr osobistych. Warunki bytowe osadzonych takie jak: wyposażenie cel w meble, urządzenia sanitarne dostarczane osadzonym środki higieny osobistej, odpowiednie wyżywienie, dostępność do usług medycznych, Zakład Karny we W. realizuje zgodnie z przepisami obowiązującego prawa. Powód miał możliwość korzystania z zajęć kulturalno – oświatowych, sportowych, kształcenia się. Przeprowadzone kontrole przez uprawnione organy kontrolne, a także wizytacje sędziego penitencjarnego nie wykazywały żadnych nieprawidłowości w działaniu jednostki pozwanego. W ocenie pozwanego poszkodowany, aby zasadnie żądać zadośćuczynienia czy odszkodowania pieniężnego, stosownie do postanowień przepisów kodeksu cywilnego, musi wykazać fakt: naruszenia dobra osobistego, bezprawnego zachowania funkcjonariuszy, powstanie krzywdy w określonych rodzajach, istnienie związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem lub działaniem administracji zakładu karnego, a powstałą szkodą. Żadna z wyżej wskazanych przesłanek odpowiedzialności pozwanego nie została w opisanym przez powoda stanie faktycznym sprawy spełniona, tak więc roszczenie powoda winno być oddalone. Pozwany podniósł również, że zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia, czy odszkodowania byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W piśmie procesowym z dnia 9 maja 2017 roku powód wskazał, że o uszczerbku na zdrowiu w zakresie pogorszenia wzroku, świadczą przypisywane powodowi krople i maści m.in. Vitneolent, Atetorfim, Xalopptic – combi. Powód wniósł nadto dowód z opinii biegłego lekarza okulisty na okoliczność czy wada wzroku na jaką cierpi powstała w wyniku warunków, jakie panują w pozwanej jednostce penitencjarnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód F. T. (1) ma 43 lata. Od dnia 14 stycznia 2015 roku przebywa w Zakładzie Karnym we W. (do jednostki został przetransportowany z Zakładu Karnego w G.).

Powód jest na terenie jednostki zatrudniony nieodpłatnie od dnia 30 marca 2015 roku na stanowisku roznoszącego posiłki.

Koniec odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda przypada na dzień 14 października 2018 roku.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 8 listopada 2016 r. k. 9, pismo z dnia 21 grudnia 2016 roku k. 28, zeznania powoda k. 121v-122

Powód na terenie Zakładu Karnego we W. przebywał w celach mieszkalnych:

- od dnia 14 stycznia 2015 roku do dnia 15 stycznia 2015 r. pawilon B, oddział IV cela nr 224 (6 - osobowej o powierzchni 20,50 m²),
- od 15 stycznia 2015 roku do 30 sierpnia 2015 roku pawilon E oddział I cela nr 14 (4 – osobowej o powierzchni 14,60 m²),
- od 31 sierpnia 2015 roku do 20 marca 2017 roku pawilon E oddział I cela nr 19 (4 – osobowa o powierzchni 13,00 m²).

W jednostce wszelkie pomieszczenia mieszkalne spełniają normy 3m², na jedną osobę. Cele nie były przeludnione, nigdy nie było w nich osadzonych więcej osób niż wskazywałyoby na to ich przeznaczenie.

Cele mieszkalne, w których przebywał powód wyposażone były zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i śledczych tj. łóżko metalowe, wkład do łóżka, szuflada wysuwana podłóżkowa, stół więzienny, szafka więzienna, taboret więzienny, stolik lub półka pod telewizor, wieszak, półka na przybory toaletowe przy umywalce, szafka na środki higieny i czystości, lustro, miska plastikowa, wiadro plastikowe, popielniczka, szczotka, zmiotka, szczotka klozetowa, szczotka z długim trzonkiem.

Dowód: częściowo zeznania świadka D. W. k. 121, zeznania powoda k. 121v-122, notatka służbowa k. 107, notatka służbowa k. 112

W celach w wyniku nie wietrzenia pomieszczenia przez osadzonych, ujawnia się na ścianach lub sufitach wilgoć. We wszystkich celach mieszkalnych są zamontowane kratki wentylacyjne zapewniające wentylację grawitacyjną pośrednią. Dodatkowo zamontowano w celach stolarkę okienną, wykonaną zgodnie z projektem technicznym, umożliwiającą otwieranie lub uchylanie skrzydeł w celu dodatkowego przewietrzenia pomieszczenia. Administracja Zakładu Karnego we W. w czasie występowania wysokich temperatur zewnętrznych może wydać zgodę na czasowe otwieranie otworów podawczych w drzwiach cel mieszkalnych celem zwiększenia cyrkulacji powietrza. W pozwanej jednostce penitencjarnej zgodnie z przepisami odbywały się okresowe kontrole przewodów spalinowych oraz wentylacyjnych, w trakcie których nie stwierdzono nieprawidłowości.

Kącik sanitarny w celi mieszkalnej numer (...), w której przebywa powód oraz w celi numer 14 w pawilonie E jest wyposażony w zabudowany murowany w całości kącik sanitarny z muszlą ustępową, a w części mieszkalnej w umywalkę z bieżącą wodą zgodnie z projektem technicznym dla pawilonu E. Z kolei celi nr 224 w pawilonie B w okresie przebywania powoda w tej celi, wyposażona była w częściowo zabudowany kącik sanitarny, oddzielony od reszty celi mieszkalnej płytą pilśniową na konstrukcji z kątownika trwale przymocowanej do podłoża, zgodnie z projektem technicznym. W kąniku sanitarnym zamontowana była muszla ustępowa oraz umywalka z bieżącą wodą.

Na posadce w ww. kąciakach sanitarnych ułożona jest wykładzina podłogowa z PVC. Nie występowały żadne zgłoszenia dotyczące miski ustępowej np. w zakresie przeciekania, czy nieszczelnej instalacji wodno – kanalizacyjnej, ani dotyczących stanu posadzki. Nie zgłaszano także ubytku tynku w ścianach. W przypadku natomiast zgłoszenia lub stwierdzenia uszkodzeń lub innych usterek dokonywane są naprawy doraźne.

Dowód: notatka służbowa starszego inspektora działu kwatermistrzowskiego S. Ł. z dnia 20 marca 2017 roku k. 108 – 109

Układ centralnego ogrzewania w Zakładzie Karnym we W. pracuje w systemie automatyki pogodowej i temperatura czynnika grzewczego jest zależna od temperatury panującej na zewnątrz obiektu. Instalacje i urządzenia do ogrzewania cel mieszkalnych, ich szczytowa moc oraz temperatura w pomieszczeniu została określona zgodnie z Polska Normą oraz Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakimi powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Oświetlenie cel mieszkalnych jest zgodnie z projektem technicznym i do oświetlenia cel mieszkalnych zastosowane są oprawy typu (...), które każdorazowo wyposażone są w żarówki o mocy 100W lub oprawy fluorescencyjne wyposażone w dwie świetlówki liniowe o mocy 36W zgodnie z Polskimi Normami. Zgodnie z projektem technicznym, do oświetlenia zabudowanych kąciaków sanitarnych w celach mieszkalnych (zgodnie z w/w projektami) zastosowane są oprawy typu WOS 60, które każdorazowo wyposażane są w żarówki o mocy 60W lub równoważne źródła światła odpowiadające tej mocy. Wyłącznik oświetlenia jest zainstalowany wewnątrz w/w pomieszczenia i każdorazowo jest uruchamiany przez osadzonego korzystającego z wspomnianego pomieszczenia.

Dowód: notatka z dnia 17 marca 2017 roku k. 110 – 111

Powód w związku z przemęczeniem wzroku zgłaszał się do lekarza. Okulista przypisał mu okulary oraz Rozparost, który z uwagi na brak skuteczności został zmieniony na wniosek powoda na Oftensil.

Dowód: książka zdrowia powoda k. 65 – 91, zeznania powoda k. 121v-122

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, a także częściowo zeznań powoda F. T. (2) i świadka D. W..

Autentyczność dokumentów prywatnych i urzędowych oraz prawdziwość treści dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron w oparciu o treść art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c. Także Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu. Tym samym okazały się one przydatne dla sprawy.

Powołane powyżej dokumenty zostały uznane przez Sąd za wiarygodne albowiem nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności, a także prawdziwości ich treści żadna ze stron nie kwestionowała ani też nie naprowadziła żadnych środków dowodowych, które mogłyby tę wiarygodność podważyć. Sąd nie dopatrył się podstaw do powzięcia z urzędu jakichkolwiek wątpliwości wobec dowodów z dokumentów.

W niniejszej sprawie Sąd nie prowadził postępowania dowodowego z urzędu z uwagi na fakt, iż konstrukcja procesu kontradiktoryjnego ukształtowana poprzez przepisy kodeksu postępowania cywilnego, nie przewiduje po stronie Sądu obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego celem uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych. Sąd podkreśla przy tym, że powód był pouczony o treści art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. (k. 53-53v) oraz zgłaszał wnioski dowodowe.

Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania świadka D. W., który przebywał w jednej celi wraz z powodem w okresie od czerwca 2016 roku do lutego 2017 roku. Świadek w swoich zeznaniach przedstawiał subiektywną ocenę stanu cel, traktowania osadzonych, warunków panujących, w zakładzie karnym, które były zbieżne ze stanowiskiem powoda. Świadek jako współosadzony z powodem był zainteresowany tym, by zeznawać na jego korzyść. Zeznania świadka D. W. w zasadniczej części nie znalazły potwierdzenia w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym zebranym w sprawie w postaci dokumentów. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by warunki w celi nr 19 były nieprawidłowe. Cella przechodziła pozytywnie wszelkie kontrole techniczne. W sprawie także brak innych wiarygodnych dowodów, z których wynikałoby, że cella była zagrzybiona, czy nie było w niej odpowiedniej wentylacji. Nie znalazły także potwierdzenia w zebranym materiale dowodowym twierdzenia świadka, że powodowi nie udzielono na czas opieki medycznej (gdy zgłaszał problemy ze wzrokiem). Zarzutów takich nie podnosił w sprawie sam powód.

Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania powoda w zakresie dotyczącym pozbawienia wolności w pozwanej jednostce penitencjarnej i sytuacji osobistej. Sąd wskazuje, że zeznania te są spójne, a nadto znajdują swe potwierdzenie w dokumentach. Zeznania powoda w pozostałym zakresie tj. w części dotyczącej złego stanu technicznego i wyposażenia celi mieszkalnych, w których przebywał powód, złej wentylacji, występowania grzyba i pleśni w celi, cieknącej toalety, przemysłowego oświetlenia, pluskw, czy złej opieki lekarskiej, która przyczyniła się do pogorszenia stanu zdrowia powoda Sąd uznał za niewiarygodne. Nie potwierdził ich wiarygodny materiał dowodowy. Przeczyły im natomiast dokumenty złożone przez pozwanego. W szczególności w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie można stwierdzić, że powód miał złą opieką medyczną, niezgodną ze standardami przewidzianymi dla jednostek penitencjarnych. Ilość podawanych przez powoda konsultacji medycznych świadczy o tym, że ma on w zakładzie stały dostęp do lekarzy różnych specjalności. Podobnie w przypadku pozostałych zarzutów wobec pozwanego należy uznać je za niepoparte dowodami.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego okulisty zawnioskowany na okoliczność ustalenia, czy wada wzroku na jaką cierpi powstała w wyniku warunków panujących w Zakładzie Karnym. Dowód ten po pierwsze był spóźniony, gdyż nie został powołany w pozwie (art. 207§6 k.p.c.), a kwestia ta była sporna, na co powód wskazał już w pozwie, a zatem powód mógł i powinien był dowód ten zawnioskować już wnosząc pozew. Nadto przeprowadzenie tego dowodu niewątpliwie, w tej sytuacji spowodowało zwłokę w postępowaniu. Przy tym dowód ten nie miałby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a to wobec niewykazania przez powoda, że oświetlenie zastosowane w celach, w których przebywał było nieprawidłowe, niezgodne z przepisami, a zatem, że jego zastosowanie było niezgodne z prawem.

Powód na rozprawie w dniu 9 maja 2017 roku cofnął wniosek o przesłuchanie świadka A. Ś..

Sąd zważył, co następuje:

Powód F. T. (1) w niniejszym procesie wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego we W. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W toku postępowania powód wskazał na różne okoliczności uzasadniające, jego zdaniem, odpowiedzialność Skarbu Państwa, na skutek których powodowi miała zostać wyrządzona została szkoda niemajątkowa: brak należytego wyposażenia celi, złego stanu technicznego wyposażenia celi mieszkalnej numer (...), złej wentylacji, zagrzybieni i pleśń w celi, nieszczelnej toalety, występowania pluskw, złej opieki lekarskiej.

Jedną z podstawowych powinności nowożytnego państwa prawa jest zagwarantowanie humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38 poz. 167 i 169), każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Z kolei art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284 ze zm.), której Polska jest sygnatariuszem stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Te normy prawa międzynarodowego znajdują swoje odpowiedniki w art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie one w sposób niewątpliwy nakładają na władzę publiczną wskazany obowiązek zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej.

Godność jest tym elementem psychiki człowieka, który konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Stanowi ona bardzo ważny element psychiki ludzkiej, dlatego jest jednym z najistotniejszych dóbr osobistych człowieka. Z tego powodu korzysta ona z ochrony już na poziomie konstytucyjnym – zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Godność stanowi dobro osobiste podlegające ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c.

Podkreślić trzeba, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego (w tym godności), decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie danej osoby, ale to jaką reakcję wywołuje naruszenie w racjonalnym społecznym odbiorze. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, LEX nr 53107).

Formy ochrony dóbr osobistych wyznaczają art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Ten pierwszy przepis stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Art. 448 k.c. stanowi z kolei, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Ponieważ spośród kilku roszczeń przewidzianych w art. 24 k.c. powód wybrał roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należało rozważyć, jakie są przesłanki powstania tego roszczenia. Wbrew temu, co mogłaby sugerować treść art. 24 k.c. - co do zasady - jest nią nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, LEX nr 177221 i z 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, LEX nr 277289).

Zaznaczyć jednak należy, że odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych nie zależy od winy. Artykuł 448 k.c. nie określa, kto ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i nie różnicuje jej w zależności od podmiotu odpowiedzialnego. Do roszczeń opartych na tej

podstawie musi jednak znaleźć zastosowanie nadrzędna zasada konstytucyjnej odpowiedzialności władzy publicznej. Oznacza to, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności. Utrzymanie jako przesłanki tej odpowiedzialności także czynnika subiektywnego (winy) naruszałoby konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności państwa za działania w sferze publicznej (tak: Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 18.10.2011r., III CZP 25/11, w wyroku z dnia 14.06.2012r., sygn. akt I CSK 489/11, w wyroku z dnia 28.02.2007r., V CSK 431/06).

Podsumowując, w niniejszym postępowaniu stosownie do postanowień należało ustalić, czy miało miejsce:

- a) naruszenie dobra osobistego,
- b) bezprawne zachowania funkcjonariuszy Skarbu Państwa,
- c) powstanie krzywdy w określonych rozmiarach,
- d) istnienie związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym naruszeniem dobra osobistego a powstałą krzywdą.

W pierwszej kolejności należało zatem ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03).

Wskazać należy, że zarzuty powoda uznać należy za nieudowodnione.

Powód po pierwsze zarzucił, że cele, w których przebywał, były źle zorganizowane, nieposiadające wystarczającego wyposażenia i mające zbyt małą powierzchnię w stosunku do ilości przebywających w niej osób. W związku z tym należy zauważyć, że układ cel oraz ich wyposażenie od dnia 1 stycznia 2017 r. jest określony przez zapisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 2016 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2224), a wcześniej był określony przez zapisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2014 r. poz. 200). Powód nie wykazał, aby sprzęty, które znajdują się w celi, kąciki sanitarne i wyposażenie nie odpowiadały wytycznym zawartym w tych rozporządzeniach. Cyklicznie sprawdzane są warunki panujące w celach – kontrole nie wykazały żadnych nieprawidłowości. Przy tym z zeznań powoda wynika, że materac został mu wymieniony na jego prośbę. Powód nie udowodnił, ażeby cele, w których przebywał były nieprawidłowo wyposażone, czy znacznie gorzej wyposażone od pozostałych cel, co mogłoby stanowić o niegodnym jego traktowaniu, czy stanowić wyraz szczególnej, nadmiernej dolegliwości ponad zwykłą dolegliwość, z jaką się wiąże odbywanie kary izolującej od świata zewnętrznego.

Nadto powód zarzucił, że cele posiadały nieoddzielony kącik sanitarny, który nie dawał poczucia intymności. Z ustaleń poczynionych w sprawie, też z zeznań powoda, wynikało, że jedynie pierwsza z cel, w której powód przebywał jeden dzień, nie była wyposażona w murowany kącik sanitarny, a kącik ten był oddzielony od pozostałej części celi płytą pilśniową. Co prawda sytuacja ta może powodować pewnego rodzaju poczucie dyskomfortu, nie można jednak uznać, że dobra osobiste powoda zostały w ten sposób naruszone. Płyta pilśniowa oddziela muszlę ustępową i pozwala na zachowanie intymności – choćby w minimalnym stopniu. Zrozumiałym jest, że najbardziej komfortowo byłoby, gdyby muszla ustępowa była w pełni zabudowana, jednak odgródzenie jej od reszty pomieszczenia ścinką z płyty pilśniowej nie oznacza automatycznie, że godzi to w dobra osobiste osadzonego. Przy tym powód w celi bez murowanego kącika sanitarnego przebywał tylko jeden dzień.

Powód nie naprowadził nadto Sądu na żadne przekonujące dowody, że cele nie miały odpowiedniej wentylacji, były zgrzybiałe, pod wykładzinę PVC dostawała się woda z cieknącej toalety, w celach były zamontowane nieszczelne

okna, czy były w nich pluskwy. Odnośnie tej ostatniej kwestii sam powód przyznał, że po zgłoszeniu tego problemu, dokonano dezynfekcji i problem już więcej nie pojawiał się. Powód nie wykazał także, aby stan celi wymagał natychmiastowego remontu z powodu opadającego tynku. Pozwany w sprawie przedstawił notatki służbowe, z których wynikało, że jednostka poddawana jest okresowym kontrolom, które przechodzi pozytywnie. Nie stwierdzano w czasie nich żadnych nieprawidłowości.

Powód w pozwie podnosił także, że przebywał w celach jego zdaniem przeludnionych. Zarzut ten jest bezzasadny. Powód zawsze przebywał w celach, w których na jedną osobę przypadało co najmniej 3 m² i jak sam przyznał nigdy w tych celach nie było osadzonych więcej osób, niż wynikające z jej metrażu i przeznaczenia. Powierzchnia celi liczona jest bez odejmowania powierzchni przedmiotów, które się w niej znajdują. Również przecież powierzchnię mieszkania czy pokoju określa się bez pomniejszenia jej o przestrzeń niezbędną dla wyposażenia. Fakt, że na powierzchni tej muszą znaleźć się niezbędne elementy wyposażenia, które mogą ograniczać możliwość swobodnego poruszania się po celi jest oczywiste i nie świadczy o tzw. przeludnieniu celi.

I tak, od dnia 14 stycznia 2015 roku do 15 stycznia 2015 roku powód przebywał w celi nr 224 sześciuosobowej o powierzchni 20,50 m², od 15 stycznia 2015 roku do 30 sierpnia 2015 roku w celi nr 14 czteroosobowej o powierzchni 14,60 m², od 31 sierpnia 2015 roku do 20 marca 2017 roku w celi nr 19 czteroosobowej o powierzchni 13 m². Zgodnie z art. 110 § 2 zd. 1 k.k.w., powierzchnia 3 m² stanowi minimalną powierzchnię celi mieszkalnej, jaka powinna przypadać na jednego skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności. Przepis ten wyznacza więc jeden z elementów służących zapewnieniu humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zaznaczyć trzeba, że w takich warunkach możliwe jest zagwarantowanie, że wykonywanie tej kary odbywać się będzie przy poszanowaniu godności osób, wobec których jest ona stosowana.

Powód nie wykazał też, aby przedstawione przez niego warunki godziły w jego dobra osobiste – ciasne cele, w których panują określone warunki, mogą powodować poczucie dyskomfortu, co jednak nie może prowadzić do wniosku, że godzi to w dobra osobiste powoda. Należy nadto wskazać, że powód odbywa karę pozbawienia wolności, która w swojej istocie jest czymś dotkliwym dla osób przebywających w warunkach osadzenia. Fakt, że powód wołałby mieszkać w większej, lepiej wyposażonej i wyremontowanej celi, choć zrozumiały, to jednak nie prowadzi do stwierdzenia, aby każda niedogodności w jednostce penitencjarnej stanowiła naruszenie dobra osobistego.

Z przedstawianych przez powoda okoliczności nie wynikało też niezapewnienie mu – odpowiednich do stanu zdrowia – warunków leczniczych.

Zgodnie z art. 115 § 1 k.k.w. skazanemu zapewnia się bezpłatne świadczenia zdrowotne, leki i artykuły sanitarne. Powód miał zapewnioną odpowiednią opiekę. Powód miał zapisywane lekarstwa oraz otrzymywał doraźną pomoc (vide: wpisy w książce zdrowia powoda). Leki te były także na żądanie powoda zmieniane (około 4 razy). Powód konsultowany był przez lekarzy specjalistów, zwłaszcza okulistę. Okulista zdiagnozował, że słaby wzrok powoda może mieć związek ze zwykłym przemęczeniem. Przepisano powodowi okulary oraz Rozparost. Lekarz ogólny na prośbę powoda zamienił lek na krople Oftensil. Jakie leki należy przepisać pacjentowi decyduje lekarz, a nie pacjent. Brak zatem danych, aby działania pozwanego w tym względzie były nieprawidłowe. Powód posiadał stały dostęp do opieki lekarskiej i to także do specjalistów. Z materiału dowodowego zaprezentowanego w sprawie brak zatem jakichkolwiek przesłanek, które pozwoliłyby ustalić związek przyczynowy między działaniem pozwanego, a pogorszeniem się stanu zdrowia powoda w zakresie wzroku w okresie od maja 2016 roku. Co więcej z ustaleń faktycznych wynika, że pozwany stosował w celach oświetlenie zgodne z wszelkimi normami. Powód w toku całego procesu nie naprowadził Sądu na żadne okoliczności podważające te twierdzenia pozwanego.

Sama obawa o stan swojego zdrowia nie jest dostateczną przesłanką do dochodzenia odszkodowania z tego tytułu. Dobrem osobistym nie jest subiektywne przekonanie o narażeniu na niebezpieczeństwo lub obawa o swoje życie lub samopoczucie. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd zaprezentowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., sygn. akt II CSK 42/07, w którym stwierdzono, iż wprowadzie katalog dóbr

osobistych, pozostających pod ochroną prawa cywilnego, jest otwarty, ale brak jest podstaw do wykreowania samodzielnego dobra w postaci "wolności od lęku" o stan zdrowia czy "poczucia bezpieczeństwa" zdrowotnego. Dobrem prawnie chronionym jest zdrowie (art. 23 k.c.).

Żądanie powoda w zakresie zarzutu dotyczącego pogorszenia jego wzroku mogło też mieć podstawę w treści art. 444 § 1 k.c. i art. 445 k.c. w zw. z art. 417 k.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 kwietnia 2014 r. I Aca 106/14), które stanowią, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a nadto sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Powód nie wykazał jednak, aby na skutek bezprawnego działania funkcjonariuszy publicznych nastąpił u niego rozstrój zdrowia w postaci pogorszenia wzroku. Nie powołał dowodów z których wynikałoby, że to właśnie na skutek takich bezprawnych działań powstała u powoda wada wzroku. Pozwany okoliczności tej zaprzeczył. Z ustaleń faktycznych wynika, że pozwany stosował w celach oświetlenia zgodne z wszelkimi normami. Powód w toku całego procesu nie naprowadził Sądu na żadne okoliczności podważające te twierdzenia pozwanego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że funkcjonariusze Służby Więziennej działali wobec powoda w ramach swoich uprawnień i ich działaniu nie można w żaden sposób przypisać niezgodności z prawem. Brak zatem bezprawności zachowania funkcjonariuszy państwowych, a nadto zachowanie to nie naruszyło żadnego dobra osobistego powoda.

W tych okolicznościach, Sąd oddalił powództwo w całości jako bezzasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 2. wyroku Sąd oparł o art. 102 k.p.c. Treść powołanego przepisu stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten znajduje zastosowanie gdy wprawdzie strona co do zasady winna zostać obciążona obowiązkiem zwrotu kosztów procesu (w związku z przegraniem czy częściowym przegraniem procesu) jednak z uwagi na jej sytuację materialną, osobistą bądź charakter sprawy obciążenie jej kosztami procesu byłoby niezasadne. W orzecznictwie utrwalono pogląd, że cytowany przepis znajduje zastosowanie, gdy sprawa ma charakter wątpliwy bądź dyskusyjny, dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów prawa bądź też gdy strona znajduje się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o zasadności dochodzonego roszczenia.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że mimo faktu, iż żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie to jednak za nieobciążanie powoda kosztami procesu przemawia jego trudna sytuacja materialna, stanowiąca podstawę zwolnienia go od kosztów sądowych w całości, a także to, że powód pozbawiony jest wolności i zleca się mu do wykonywania jedynie nieodpłatne prace na terenie Zakładu Karnego i nie posiada do swojej dyspozycji żadnych środków pieniężnych.

SSO Agnieszka Śliwa